

Odwaga²

Courage

Stanisław Jerzy Lec napisał, że „są wielkie słowa tak puste, że można w nich więzić narody”. Nie wiadomo, o jakich narodach myślał Lec, ale jeśli chodzi o wielkie słowa, to proponuję byśmy przyjrzeni się odwadze.

Była przedmiotem literatury od chwili wynalezienia pisma, a nawet wcześniej, zważywszy że dzieła Homera czy „Pieśń o Gilgameszu” recytowano na długo przed ich spisaniem. Nie istnieje pojedyncze pole refleksji, do którego odwaga przynależy, bo w równym stopniu upomina się o nią filozofia, historia, jak i literatura.

W „Mystery of Courage” William Miller pisze, że jest ona cnotą zbyt plebejską, ażeby była dziś w modzie. Jak dowiodła Susan Sontag w oświadczeniu o islamskich terrorystach z 9/11, którym można odmówić wielu rzeczy, ale akurat nie odwagi, jest ona cnotą, udzielającą się demokratycznie i szlachetnym, i pogardzanym. Krytycy odwagi przytaczają długą listę przypadków, gdy wołanie o nią było nawoływaniem do czynów niesprawiedliwych, rabunku, gwałtu czy mordu. Eksploatacja odwagi narodów walczących w złej sprawie stanowiła tragedię obu wojen światowych.

Wczesne rozważania o odwadze umieszczają ją albo na samym szczycie hierarchii, albo w towarzystwie cnót kardynalnych – rozwagi,

¹ Prof. dr hab. Joanna Tokarska-Bakir jest kierowniczką Zakładu Badań Narodowościowych w Instytucie Sławistyki Polskiej Akademii Nauk.

² Wykład wygłoszony podczas inaguracji roku akademickiego 2019/2020 w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie.

sprawiedliwości i wstrzemięźliwości – a wtedy dopiero na miejscu trzecim, tak by pozostałe cnoty zrównoważyły jej ewentualny nadmiar. Odwaga jest w tym ujęciu czymś, co wprawdzie wywalcza przestrzeń dla innych, ale samo stanowi cnotę wybuchową i niebezpieczną.

Niektórzy uważają, że odwaga nie ma własnej psychologii, że jest fenomenem całkowicie prywatnym, określonym przez brak strachu. Innymi słowy, tchórz motywowany jest przez strach, a człowiek odważny miałby go być pozbawiony. Ale niemal wszyscy ludzie uznani za męźnych powtarzają, jak bardzo się bali i jak wiele ich kosztowało przełamanie własnego strachu.

Ludzie często biorą za odwagę nierozważność, pochopność, głupotę, upór, ryzykanctwo, okrucieństwo, furię, a także pychę i lęk przed niesławą. Mimo to rodzaj ludzki wciąż chętnie zdobi się w laur, jaki stanowi odwaga.

Wszystkie cnoty mają swoją historię i socjologię, lecz odwaga bardziej niż inne cnoty jest zdana na łaskę kontekstu społecznego. Umiarkowanie, sprawiedliwość czy wstrzemięźliwość jako cnota jest czymś łatwiejszym do uśrednienia niż odwaga. Zupełnie innego rodzaju odwagi wymaga szturm na mury i przetrwanie brutalnego przesłuchania; walka wręcz i walka z nieuleczalną chorobą. To, co u człowieka niskiego rodu zostałyby nazwane cierpliwością, u kogoś urodzonego wysoko bywało określane mianem tchórzostwa. Innym standardem odwagi mierzono zachowania kobiet i mężczyzn.

W odmienne standardy odwagi wpisywano też etykę w poszczególnych zawodów. Czego innego oczekiwano po rycerzu i po stajennym, po kacie i po duchownym. Towarzyszyło temu zresztą wiele złudzeń. Filozofowie mówiący o odwadze często brali za prawdę własne życzenia. Jak Platon, utrzymujący, że filozofowie są najodważniejszymi z ludzi, bo nie boją się śmierci, podczas gdy wojownicy wybierają śmierć, uciekając po prostu przed niesławą. Jest to złudzenie, bo przecież filozofowie twierdzący, że nie boją się śmierci, też uciekali przed niesławą – bycia złymi filozofami.

Fascynujące jest twierdzenie stoików, którzy głosili, że formą odwagi jest zarówno agresja, jak i jej znoszenie. Mówi Epiktet:

Oto co znaczy przygotować się z góry, do czego przygotować się trzeba: pragnienia i odrazy tak mocno trzymać na wodzy, by mogły ostać się wszelkim przeciwnościom oraz zdarzeniom losu. Muszę umrzeć. Jeżeli już teraz, już teraz umieram. A jeśli za chwilę, tymczasem spożywam obiad, ponieważ nadeszła godzina obiadu, a dopiero potem gotów jestem umierać. Jak? Tak, jak przystało na tego, który się uiszcza z pożyczki (Epiktet, *Diatryby* I, 1, 2).

Bo życie nie jest nasze.

Odwaga cywilna

Choć cnota odwagi cywilnej jest równie stara co odwaga bitewna – wspomnijmy tylko Sokratesa – w historii filozofii koncepcja odwagi cywilnej pojawia się późno. Henry Sidgwick, dziewiętnastowieczny angielski filozof utylitarysta, definiuje ją jako mierzenie się z dezaprobatą społeczną, towarzyszącą wypełnianiu czegoś, co mimo wszystko uważamy za swój obowiązek.

W szerszym znaczeniu odwaga cywilna oznacza zdolność przezwyciężenia lęku przed wstydem i upokorzeniem, związanymi z przyznaniem się do winy, błędu, konformizmu, niesprawiedliwości lub też oznacza zdolność do odrzucenia niemoralnego rozkazu lub przeciwstawienia się własnej grupie, która się myli.

Odwaga cywilna różni się od bitewnej tym, że jest samotna i podejrzana. Ludzie odważni na wojnie, przyzwyczajeni do odwagi grupowej, nie zawsze potrafią się zdobyć na cywilną. Niektórzy raczej umrą niż przyznają się do błędu. Szybciej pogodzą się ze śmiercią niż wystawią na szyderstwo, śmiech, odrzucenie czy zarzut zdrady.

Odwaga cywilna często znajduje wyraz w metaforze niewzruszoności, co mogłoby sugerować, że nie została ona poprzedzona gorączkowym ważeniem racji. „Hier stehe ich, ich kann nicht anders” – mówił Marcin Luter na Sejmie w Wormacji, 18 kwietnia 1521 roku, przed

cesarzem, biskupami i książętami, po nocy spędzonej na wewnętrznej walce.

Simone Weil, która za najwyższą cnotę uznawała posłuszeństwo duchowej konieczności, przytacza słowa bretońskiego chłopca pytanego, jak się zdobył na coś niewyobrażalnie trudnego. „Trzeba było” – odpowiedział.

Komentarz Weil:

Najczystszy heroizm. Spotyka się go wśród ludu częściej niż gdzie indziej. Posłuszeństwo jest jedyną czystą pobudką, jedyną, jaka nie zawiera w żadnym stopniu zapłaty za czyn i pozostawia całą troskę zapłaty Ojcu, który jest w skrytości, który widzi w skrytości. Pod warunkiem, że będzie to posłuszeństwo wobec konieczności, a nie przymusu (strasliwa pustka u niewolników) (Weil 1958, 224).

Weil, wielbicielka duchowej konieczności, radziła „spełniać jako akty cnoty te tylko, od których nie można się powstrzymać, te, których nie można nie spełnić”.

Historia Józefa Biesagi ze wsi Smardzewice koło Skալы

„Nie mogłem go nie przyjąć” mówił Józef Biesaga ze wsi Smardzewice pod Krakowem o przybyszu, który pewnej zimowej nocy roku 1942 zapukał do jego drzwi. Nie od razu zdecydował, czy podjąć ryzyko wpuszczenia go pod dach. O tym, co i z kim rozważał, chciałabym teraz opowiedzieć Państwu słowami uratowanego przez niego Żyda, Dawida Nassana³.

Nassan był kupcem urodzonym we wsi Jagiełła koło Przeworska w roku 1902. Kiedy zaczęła się wojna, wraz z żoną i półroczną córeczką zostali zmuszeni do osiedlenia się w getcie w Skale, a po akcji likwidacyjnej zaczęli ukrywać się we wsi Smardzewice. Po kilku tygodniach zostali jednak wydani przez gospodarza, któremu zaufali⁴. Nassanowi

³ AŻIH sygn. 301/3262, relacja złożona w Krakowie 25/6/1947.

⁴ Pisze o tym Dariusz Libionka w „Dalej jest noc: „Według Samuela Zelingerera (1998) policję granatową wezwał Cieślik (AYV, M.31.2/8812)” (Libionka 2019, 131).

jako jedynemu z rodziny udało się uciec z miejsca egzekucji. Był prawie nagi, bo przed rozstrzelaniem ofiarom zabrano odzież i buty.

Doszedłem do jakiejś chaty, gdzie było światelko – opowiada Nassan w relacji złożonej w roku 1947 w Krakowie. – [...] Zajrzałem przez okno. Gospodarz klęczał obok stołu i spał klęcząc [...]. Żona leżała w łóżku z dziećmi. Zapukałem lekko [w szybę]. Żona usłyszała i zawołała: „Józek, ktoś puka”. Ocknął się, a wtedy poprosiłem, aby pokazał mi drogę do Krakowa. [...] Kiedy wyszedł i zobaczył mnie tak w białiznie, cofnął się przerażony [...] opowiedziałem mu, że uciekłem z cmentarza [na którym rozstrzelano moją rodzinę]. Wpuścił mnie [do środka]. W izbie [także] złąkli się, gdy mnie ujrzeli, powstawali z łóżek i zaczęli wypytywać. Powiedziałem, że zostałem zabrany od Cieślaka [który mnie wydał], i wtedy od razu wiedzieli [kim jestem]: „A, to jest Josków zięć” [mówili].

Błagałem go, że jeżeli wierzy, że jest Bóg na niebie, by mi dał jaką starą odzież, bym mógł się dostać do Krakowa, a ja mu wynagrodzę stratę. Odpowiedział, że nie może dać mi odzieży, bo nie ma, ale że się postara. I radził, bym się tymczasem zatrzymał dzień u niego. I dał mi podarte spodnie, bym włożył tymczasem na siebie. Wlał mi do miednicy zimnej wody i nacierał mi stopy, bo były z mrozu całkiem zbiełałe.

Zostałem u niego do następnego dnia, a nazajutrz duży śnieg spadł. Wprowadził mnie do obory i trzymał mnie osiem dni. Ale był za biedny, aby mógł mi się wystarać o jakąś odzież. Żona gospodarza poszła wtedy do swojej matki i opowiedziała jej o wszystkim, mówiąc, że nie może patrzeć na moją nędzę, a nie może mi pomóc. I prosiła ją, aby poszukała jakich butów i odzieży dla mnie, bo nie mogą mnie puścić tak w świat. Matka dała jej parę drewniaków, ale marynarki nie było. A tu codziennie były zawieje i coraz zimniej.

Po tygodniu matka gospodyni przyszła i błagała zięcia, by mi dał swoje ubranie, bylebym poszedł, i opowiedziała, że na Brzozówce u nich zabito Żydówkę Szalewiczową. I policjanci z Ojcowa, zwłaszcza Guzik, który ją znalazł w stajni pod żłobem, zbili ją okropnie i zastrzelili. Podobno [piłą] ją rznąli, by przyznała się, gdzie jest więcej Żydów.

Mój gospodarz, Józef Biesaga – prosi, by nie ujawniać jego nazwiska – przyrzekł [teściowej], że mnie wydali. Po jej odejściu klęknął przed

żoną i błagał, by mu jednak pozwoliła mnie przetrzymać. Tłumaczył jej, że to chyba cud, że mnie Bóg uratował z cmentarza spośród katów, że w tym chyba wola Boża. Całą niemal noc rozmawiali o tym, żona mu tłumaczyła, że naraża ich oboje i troje dzieci. Płakała i mówiła, że się boi, ale on zapewniał, że mnie dobrze ukryje pod ziemią, w stodole, i że wojna niedługo potrwa.

Wreszcie udało się uprosić żonę. Zaprowadził mnie do stodoly i przy niedzieli [wiem, jak oni szanowali niedzielę] wyciągnął słomę i zaczął kopać kryjówkę w ziemi. Zmieściłem się tam w pozycji leżącej. Nie żądał ode mnie grosza i mówił, że poświęca swoje życie na łaskę Bożą. I tylko jeżeli kiedy będę mógł, to się odpłacę.

Tak przeżyłem u niego 27 miesięcy, leżąc w tej jamie, i tylko czasem wychodziłem dla załatwienia naturalnej potrzeby.

Dzieci wiedziały o mnie. Starszy chłopak miał 17 lat, młodszy 14, a dziewczynka 7 lat, żadne z nich nie zdradziło. Szopa przylegała do górki i przez kamienie, o które była oparta stodoła, miałem powietrze i światło. Marzęm w zimie, koszula na mnie zgniła, wszy mnie zjadały. A oni nie mieli nic, w co by mnie przyodziać. Ale dzielili się ze mną, czym mogli, i co sami mieli, zwłaszcza na przednówku.

Czasem Józef przynosił mi gorącą wodę w zimie, bym się ogrzał. Gdy kupił 5 kg liści machorki, skręcał mi papierosa. Całych 7 miesięcy nie widziałem światła [dziennego].

Gdy przyszła Armia Czerwona nie mogłem chodzić o własnych siłach, nogi były znieczulone, zmartwiałe. Mój gospodarz zawsze mawiał: „Ży-
dzi byli i zawsze będą”, i wierzył, że Hitler padnie, i tryumfował.

Dwa tygodnie po wyzwoleniu, w lutym jeszcze nie wychodziłem, bo jeszcześmy się bali. Nie znosiłem jeszcze pokojowej temperatury, ani światła. Podczas dnia przebywałem teraz w stajni, a w nocy spałem w mieszkaniu. Dopiero po dwóch tygodniach wywiózł mnie gospodarz przykrytego obrokiem.

Jest to relacja szczególna, można by powiedzieć chrystologiczna. Nassan przychodzi do Biesagi jako żebrak. „Byłem głodny, a wyście mnie nakarmili”. Zostaje przyjęty z oporami, ale nad strachem przeważa

sumienie. Zapowiedzią jest scena mycia odmrożonych nóg, trudno o wyraźniejszy sygnał.

Biesaga wie, ile ryzykuje. Nie narzuca swego heroizmu żonie. Zebrze o zrozumienie, i o to, by i ona przyjęła konieczność.

27 miesięcy Nassan spędza właściwie w trumnie, w oczekiwaniu na zmartwychwstanie. Czy się to nam podoba czy nie, przychodzi ono wraz z Armią Czerwoną.

A teraz pytanie do nas: dlaczego Józef Biesaga wywiózł Nassana ukrytego, schowanego pod obrokiem, i nie chciał, by jego nazwisko zostało publicznie wyjawnione? Bo nie przewidział, że taka rzecz jak przechowanie Żyda stanie się kiedyś w Polsce przedmiotem dumy. Rodzina Biesagów przyjęła tytuł Sprawiedliwych dopiero w roku 2000 (nr 8812), po wieloletnich namowach ze strony rodziny Nassan.

W roku 1942 za przechowanie Żyda groziła śmierć ze strony Niemców i granatowej policji, a ze strony sąsiadów jeśli nie donos, to przynajmniej szyderstwo, zawarte w określeniach „żydowski wujek” lub „żydowska ciotka”. A także wysokie prawdopodobieństwo rabunku, bo przecież – w logice bandytów – ten kto przechowywał, z pewnością wzbogacił się „na żydowskim”.

O Sprawiedliwych wciąż wiemy bardzo mało i wcale nie chcemy wiedzieć więcej. Idealizujemy ich, a z nimi siebie. Nie rozumiemy ich odwagi cywilnej, rozpacz i samotności. Niewielu z tych, którzy się nimi szczycą, pamięta o okrzykach jakich musieli oni wysłuchiwać na wiejskich zebraniach: „my za takich, co trzymają Żydów, nie będziemy płacić i odpowiadać życiem. Złapać tych, co trzymali Żydów, powiązać ich w powrozy i odwieźć do Niemców!”⁵. Odmowę pomocy Żydom wielu rozumiało tak, jak sołtys ze wsi Piekoszów: „co Hitler napisze, tego nawet Chrystus nie zmaże”.

Tak mówili sąsiedzi, czyli my.

⁵ Słowa te padały na zebraniu wiejskim we wsi Dmosice k. Koprzywnicy w roku 1943 (zob. Tokarska-Bakir, *Drużyny...*).

Jeden z najciekawszych teologów żydowskich, Kenneth Stow, nazywał Holocaust – wymyślony i zrealizowany rękami chrześcijańskich narodów Europy – wojną pomiędzy dwoma ciałami Chrystusa. *Corpus Christi* czyli zbiorowe ciało chrześcijan „źle ochrzczonych”, usiłowało w niej wyniszczyć ciało Chrystusa w sensie dosłownym, czyli mężczyzn i kobiety należących do jego narodu.

W tej wojnie Józef Biesaga dobrze wybrał stronę. Rzucił wyzwanie Mocom Tego Świata i dlatego nazywamy go nie tylko sprawiedliwym, ale też odważnym.

Bibliografia

- Weil, Simone. 1958. *Wybór pism*, tłum. Czesław Miłosz. Paryż: Instytut Literacki.
- Libionka, Dariusz. 2019. „Powiat miechowski.” W *Dalej jest noc*, red. Barbara Engelking, Jan, Grabowski, tom 2, 11-212. Warszawa: Stowarzyszenie Centrum Badań nad Zagładą Żydów.
- Tokarska-Bakir, Joanna. *Drużyny dywersyjne AK i BCh na Sandomierszczyźnie. Głosy do relacji Zelmiana Bauma*, w druku.

Archiwalia:

AŻIH sygn. 301/3262, relacja złożona w Krakowie 25/6/1947

CHRZEŚCIJAŃSKA AKADEMIA TEOLOGICZNA
w WARSZAWIE

Rok LXI

Zeszyt 4

ROCZNIK TEOLOGICZNY

WARSZAWA 2019

REDAGUJE KOLEGIUM

dr hab. Jakub Sławik, prof. ChAT – redaktor naczelny

dr hab. Jerzy Ostapczuk, prof. ChAT – zastępca redaktora naczelnego

prof. dr hab. Tadeusz J. Zieliński

dr hab. Borys Przedpełski, prof. ChAT

dr hab. Jerzy Sojka, prof. ChAT – sekretarz redakcji

MIĘDZYNARODOWA RADA NAUKOWA

JE metropolita prof. dr hab. Sawa (Michał Hrycuniak), ChAT

bp prof. dr hab. Wiktor Wysoczański, ChAT

abp prof. dr hab. Jerzy Pańkowski, ChAT

prof. dr hab. Atanolij Aleksiejew, Państwowy Uniwersytet w Petersburgu

prof. dr Marcello Garzaniti, Uniwersytet we Florencji

prof. dr hab. Michael Meyer-Blanck, Uniwersytet w Bonn

prof. dr hab. Antoni Mironowicz, Uniwersytet w Białymstoku

prof. dr hab. Wiesław Przyczyna, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

prof. dr hab. Eugeniusz Sakowicz, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
w Warszawie

prof. dr hab. Tadeusz Stegner, Uniwersytet Gdański

prof. dr Urs von Arx, Uniwersytet w Bernie

prof. dr hab. Piotr Wilczek, Uniwersytet Warszawski

Skład komputerowy – Jerzy Sojka

W związku z wprowadzaniem równoległej publikacji czasopisma w wersji papierowej i elektronicznej Redakcja „Rocznika Teologicznego” informuje, iż wersją pierwotną jest wersja papierowa.

BWHEBB, BWHEBL, BWTRANSH [Hebrew]; BWGRKL, BWGRKN, and BWGRKI [Greek]

PostScript® Type 1 and TrueType fonts Copyright ©1994-2013 BibleWorks, LLC.

All rights reserved. These Biblical Greek and Hebrew fonts are used with permission and are from BibleWorks (www.bibleworks.com)

ISSN 0239-2550

Wydano nakładem

Wydawnictwa Naukowego ChAT

ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa, tel. +48 22 635-68-55

Nakład: 100 egz., objętość ark. wyd.: 12,6

Druk: druk-24h.com.pl

ul. Zwycięstwa 10,

15-703 Białystok

SPIS TREŚCI

ARTYKUŁY

- KALINA WOJCIECHOWSKA, *Rekontekstualizacja i reinterpretacja Psalmu 18[17], 5a i Ps 16[15], 8-11 w kazaniu Piotra w Dz 2, 22-33*..... 587
- JERZY OSTARCZUK, *Кириллическое рукописное Евангелие-апракос конца (втор. пол.?) XII в.: Национальная библиотека св. Кирилла и Мефодия в Софии № 25, Одесский Археологический музей № 59625 и Библиотека Российской академии наук в Санкт-Петербурге № 4.5.22. Проблема типологической классификации*..... 611
- СЕРГЕЙ ШУМИЛО, *Участие в антиуниинном сопротивлении в Украине игумена Афонского Пантелеимонова монастыря архимандрита Матфея и его связи с Иоанном Вишенским и Киприаном Острожаниным*..... 631
- ANDRZEJ BACZYŃSKI, *Trynitarny wymiar tajemnicy Kościoła* 651
- ARTUR ALEKSIEJUK, *Naukowo-badawcza eksploracja ludzkich zarodków w dyskursie bioetyczno-teologicznym wybranych Kościołów ewangelicko-reformowanych*..... 675
- JAKUB KOSTIUCZUK, *Dlaczego prawosławni świętowali Wielkanoc tydzień później?* 723
- ZBIGNIEW KAŻMIERCZAK, *Niepewność poznawcza jako element liberalnego kwakryzmu* 743
- RENATA NOWAKOWSKA-SIUTA, *Autopercepcje przyszłych nauczycieli w konfrontacji z funkcjami i zadaniami współczesnego uniwersytetu* 763
- TADEUSZ J. ZIELIŃSKI, *Nauczanie religii a kwestia neutralności światopoglądowej i świeckości szkoły w Polsce* 785

MATERIAŁY

- BOGUSŁAW MILERSKI, *Kazanie inauguracyjne (J 1, 1-5)* 811
- JOANNA TOKARSKA-BAKIR, *Odwaga* 817
- TADEUSZ J. ZIELIŃSKI, *Dwa międzywojenne projekty ustaw o uznawaniu związków religijnych w Polsce* 825

RECENZJE

- Orłowski, Mariusz. 2018. *Puławscy zielonoświątkowcy. Kościół Chrześcijań-
jan Wiary Ewangelicznej w Puławach w latach 1991-1995*. Warszawa:
Wydawnictwo Naukowe Semper, ss. 115 (JAN MIRONCZUK)..... 833
- Stella-Sawicki, Marek A. 2018. *A Contextual Chronology of The Sovereign
Military Hospitaller Order of St John of Jerusalem of Rhodos and of
Malta. Defence of the Faith and humble Service of the Poor and the Sick
1099-2018 A.D. Without a final chapter*. Londinium: MSS Consulting
London, ss. 500 (ANDRZEJ F. DZIUBA)..... 837

KRONIKA

- IV Studencko-Doktorancka Konferencja Naukowa Teologów (7-8 czerwca
2019)* (ARTUR JEMIELITA)..... 845
- Inauguracja roku akademickiego 2019/2020 (3 października 2019)*
(JERZY BETLEJKO)..... 849
- Konferencja Rzecznika Praw Obywatelskich i Chrześcijańskiej Akademii
Teologicznej w Warszawie pt. „(Nie)zapomniane cmentarze” (23 paź-
dziernika 2019)* (TADEUSZ J. ZIELIŃSKI)..... 853
- Konferencja naukowa: „Ulryk Zwingli. 500 lat Reformacji w Zurychu”
(6 listopada 2019)* (RAFAŁ MARCIN LESZCZYŃSKI, AGNIESZKA TERESA
TYS)..... 857
- Wykaz autorów 860
- Recenzenci „Rocznika Teologicznego” w roku 2019 861

Contents

ARTICLES

- KALINA WOJCIECHOWSKA, *Recontextualization and Reinterpretation of Psalm 18 [17]:5a and Psalm 16 [15]:8-11 in Peter's First Speech (Acts 2:22-33)*..... 587
- JERZY OSTAPCZUK, *Cyrillic Lectionary Gospel Manuscript from the end (2nd half?) of 12th century: Cyril and Methodius National Library of Bulgaria No 25, Odessa Archaeological Museum No 59625 and Library of Russian Academy of Science in Saint-Petersburg No 4.5.22. Typological Classification*..... 611
- SERGEJ ŠUMILO, *Participation in the Anti-Union Resistance in Ukraine of the Abbot of the Athos Panteleimon Monastery Archimandrite Matthew and the Aphonites John Vishensky and Kiprian Ostrozhanin*..... 631
- ANDRZEJ BACZYŃSKI, *The Trinitarian Dimension of the Mystery of the Church*..... 651
- ARTUR ALEKSIEJUK, *Scientific Exploration into Human Embryos in the Bio-ethical Discourse of Selected Evangelical Reformed Churches* 675
- JAKUB KOSTIUCZUK, *Why did Orthodox believers celebrate Easter a week later?* 723
- ZBIGNIEW KAŻMIERCZAK, *Cognitive Incertitude as an Element of Liberal Quakerism* 743
- RENATA NOWAKOWSKA-SIUTA, *Agency and communion. Future teachers' self-perceptions in confrontation with functions and tasks of contemporary University* 763
- TADEUSZ J. ZIELIŃSKI, *Teaching of religion and the issue of worldview neutrality and secular character of schools in Poland*..... 785

MATERIALS

- BOGUSŁAW MILERSKI, *Inaugural sermon (Joh. 1:1-5)*..... 811
- JOANNA TOKARSKA-BAKIR, *Courage*..... 817
- TADEUSZ J. ZIELIŃSKI, *Two interwar bills on the recognition of religious associations in Poland* 825

REVIEWS

- Orłowski, Mariusz. 2018. *Puławscy zielonoświątkowcy. Kościół Chrześcijań-
jan Wiary Ewangelicznej w Puławach w latach 1991-1995*. Warszawa:
Wydawnictwo Naukowe Semper, pp. 115 (JAN MIRONCZUK)..... 833
- Stella-Sawicki, Marek A. 2018. *A Contextual Chronology of The Sovereign
Military Hospitaller Order of St John of Jerusalem of Rhodos and of
Malta. Defence of the Faith and humble Service of the Poor and the Sick
1099-2018 A.D. Without a final chapter*. Londinium: MSS Consulting
London, pp. 500 (ANDRZEJ F. DZIUBA)..... 837

CHRONICLE

- IV Student-Doctoral Scientific Theological Conference (7-8 June 2019)*
(ARTUR JEMIELITA)..... 845
- Inauguration of the academic year 2019/2020 (3 October 2019)*
(JERZY BETLEJKO)..... 849
- The conference of the Ombudsman and the Christian Theological Academy
in Warsaw entitled: “(Un)forgotten cemeteries” (23 October 2019)*
(TADEUSZ J. ZIELIŃSKI) 853
- Scientific conference: “Ulrich Zwingli. 500 years of the Reformation in
Zurich” (6 November 2019) (RAFAŁ MARCIN LESZCZYŃSKI, AGNIESZKA
TERESA TYS)..... 857*
- List of authors 860
- List of reviewers of "Theological Yearbook" in 2019 861

Wykaz autorów

Kalina Wojciechowska, k.wojciechowska@chat.edu.pl, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa

Jerzy Ostapczuk, jostap@wp.pl, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa.

Sergej Šumilo, sergshumilo@gmail.com, 126 Velyka Vasyl-kivska St., office 1, Kyiv, Ukraine, 03150

Andrzej Baczyński, xbaczynski@op.pl, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa

Artur Aleksiejuk, a.aleksiejuk@chat.edu.pl, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa

Jakub Kostiuczuk, abpjakub@orthodox.bialystok.pl, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa

Zbigniew Kaźmierczak, zkazmierczak@gmail.com, Uniwersytet w Białymstoku, Instytut Filozofii, Pl. NZS 1, 15-420 Białystok

Renata Nowakowska-Siuta, r.nowakowska@chat.edu.pl, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa

Tadeusz J. Zieliński, tjz@onet.eu, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa

Joanna Tokarska-Bakir, joanna.tokarska-bakir@ispan.waw.pl, Instytut Sławytyki PAN, ul. Bartoszewicza 1b m. 17, 00-337 Warszawa